

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomlu: miesięcznie K. 7. — Z odnośnieniem do domu oraz na prowincji K. 8. Numer pojedynczy 50 halerczy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego” pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda № 1.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

TELEGRAMY

z dnia 14 listopada.

Komunikat sztabu polskiego.

Front litewsko-białoruski.

Na całym froncie jedynie utarczki oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński.

Spokój.

Z Sejmu.

W dalszym ciągu trwa dyskusja aprowizacyjna. Postawie miejscy Czapioski, Federowicz (Kraków) są za zupełnym sekwestrem, jak żąda mniejszość komisji aprowizacyjnej. Federowicz stwierdza, że rząd poszedł na kompromisy i — chcąc wprowadzić w zasadzie wolny handel z oddaniem kontyngentu — legalizuje paskarstwo, co doprowadzi do katastrofy. Administracja powinna wyzyskać wszystkie środki, aby wydobyć zboże od producentów. Powinna odebrać nadwyżki kontyngentów zbozowych, przyznanych nadmiernie i nieekonomicznie służbie folwarcznej, co dałoby państwu 7000 wagonów zboża, należy brać przykład z Poznańskiego, które utrzymuje przymusowo niskie ceny zboża. Tego samego zdania poseł Bresiński. Posłowie ludowi Wróblewski są za wolnym handlem stanowczo. Na tem debata generalna zamknięta. Następne posiedzenie jutro.

Nasza siła na G. Śląsku.

BERLIN, (PAT.). Według urzędowych danych głosowało na Górnym Śląsku w okręgu Zembrze 54 proc. na polaków. Powiat Bytom 78 proc., Katowice ten sam stosunek, Tarnowice 86 proc. Rezultat ten nyskano według doniesień polskich mimo że Niemcy popełniali niezliczone nadużycia. Fałszowano listy wyborcze, mnóstwo polaków nie dopuszczono do głosowania, obstawiając lokale wyborczo grentzschutzem i policją.

Reprezentant polski w Cieszynie.

WARSZAWA, (PAT.). Poseł Zamorski zamianowany reprezentantem rządu polskiego przy komisji plebiscytowej w Cieszynie.

Strajk artystów.

POZNAŃ, (PAT.). Wybuch strajku artystów teatru Wielkiego po-

została rada miejska jednomyślnie. Strajk postanowiła traktować jako zerwanie umowy, poleciła magistratowi nie ustępować wobec niesłusznych żądań nawet gdyby teatrowi groziło dłuższe zamknięcie.

Uczenie rocznicy

oswobodzenia Lwowa.

POZNAŃ, (PAT.). Zawiązał się tutaj komitet, celem uczczenia pierwszej rocznicy oswobodzenia bohaterskiego Lwowa.

Ratyfikacja traktatu.

PARYŻ, (PAT.). Najwyższa Rada postanowiła zwrócić się do rady Ligi Narodów na pierwszym posiedzeniu z gorącym apelem o wyjaśnienie w sprawie zwłoki ratyfikacji traktatu pokojowego przez Stany Zjednoczone i prośbą o rozważenie możliwości usunięcia wynikających szkód.

Koalicja wobec Jugosławii

PARYŻ, (PAT.). Clemenceau osławił delegatom Jugosławii, że wprzód muszą podpisać traktat w St. Germain, nim wolno im będzie podpisać traktat z Bułgarią.

Handel Polski z Rosją.

WARSZAWA, (PAT.). Pierwszy transport towarów polskich wysłany przez Rumunię wzamian za surowce do Rosji przybył do Noworosyjska na pierwszym statku polskim „Polonia”.

Bolszewicy w Ameryce.

NEW-YORK, (PAT.). Policja nowojorska skonfiskowała archiwum stowarzyszenia robotników zagranicznych, do którego głównie należą rosjanie. Znalaziono plany opracowane przez bolszewików rosyjskich, dotyczące wymordowania urzędników, zajęcia koszar i biur policyjnych oraz konfiskaty majątków. Rząd amerykański wydał członków spisku z kraju.

Niemcy w Kurlandji.

BERLIN, (PAT.). Komenda szóstego korpusu przeniesiona z Kurlandji do Tyłży. Na obszarze baltyckim pozostał oddział kolejowy a dla jego ochrony pociąg pancerny.

zdań uchwalono wniosek nagły magistratu, żądający wysłania przez Radę dwu delegatów do Rządu w Warszawie z memorjałem w sprawie fatalnego stanu aprowizacyjnego miasta. Komisja aprowizacyjna nie jest w stanie dać nawet tych minimalnych racji, które ministerstwo wyznaczyło, gdyż nie posiada nigdy niezbędnej, minimalnej ilości zboża. Niedobór wynosi 15 i pół wagonów żyta. Komisja zrzecze się swych mandatów, o ile nie otrzyma konkretnych

pzyrzeczeń uregulowania tej sprawy. Niewolno dyskredytować rządu, gdyż położenie jest ciężkie i rząd tu nie winien. Chodzi o wyjaśnienie sytuacji i ułożenie norm działania. Na delegatów wybrano: rad. Kwapiszewskiego i ławnika Domańskiego.

Rad. Dr. Kelles-Krauz postawił wniosek nagły w sprawie zebrania daru narodowego dla Naczelnika Państwa. „Rada Miejska wzywa swe prezydium do inicjatywy zorganizowania komitetu w Radomiu i nawiązania stałego kontaktu z komitetem w Warszawie”. Wniosek uchwalono jednogłośnie bez dyskusji.

R. Fuchs, jako referent komisji finansowo-budżetowej, przedłożył projekt magistratu w sprawie podwyższenia skali podatku dochodowego od domów. Po dość ożywionej, choć znowu bardzo rzemieślniczej dyskusji projekt uchwalono.

Atmosfera obrad podniosła się nagle i zgola gwałtownie w czasie rozpraw nad podatkiem od świadectw przemysłowych i handlowych. Dotychczas stałego podatku nie pobierano. Referent proponuje pobierać od świadectw przemysłowych opłatę w skali 25 proc. dodatku do podatku rządowego, od świadectw handlowych opłatę w skali 50 proc. dodatku do podatku rządowego. Wnioskodawcy wychodzili z założenia, że przemysł może uciec poza obręb miasta, gdzie się urządzi taniej, handel jest stale z miastem związany i przytem ma o wiele korzystniejsze warunki egzystencji. Dlatego też uprzywilejowano przemysł.

Debata, jakie rozwinęły się nad projektem, przybrały odrazu charakter generalnego starcia między przedstawicielami handlu i przemysłu. Zaznaczyć tu należy, że ogólna suma podatku, pobieranego przez rząd z tego źródła, wynosi 180.000 koron rocznie. Istnieją dwie kategorie świadectw przemysłowych i trzy kategorie świadectw handlowych. Podatek rządowy normuje zatem opłaty w zależności od rodzaju przedsiębiorstwa.

To też słusznie podkreślił R. Bielski, że suma o którą chodzi, jest tak mała, iż nie może być mowy o zrujnowaniu miasta, czy też miejskiego handlu lub przemysłu. Należy stanąć na stanowisku ogólnego dobra, a nie wyłącznie interesów zawodowych. Natomiast R. Brylant biadał nad krytycznym położeniem handlu i protestował przeciwko zamierzzonej krytyce. Bardzo ciekawe uwagi o stosunkach przemysłowych w Radomiu wygłosił R. Kłimowski. Niema żadnej statystyki z tej dziedziny i gospodarka miejska idzie na oślep, tem bardziej, że nie stara się zasięgnąć opinii ludzi fachowych. Gospodarzom miasta powinno chodzić o jego rozrost wszechstronny, więc muszą wnikać starannie we wszystkie gałęzie przemysłu, jak i całego wogóle życia gospodarczego i nie dozwolić jednemu dziedzicom rozwijać się kosztem drugich. Tymczasem jedne gałęzie przemysłu są w kompletnym zaniku, inne rozwinęły się nieoczekiwanie.

W rezultacie długiej dyskusji uchwalono poprawkę R. Bielskiego, oznaczającą wysokość dodatku do podatku rządowego na 30 proc. zarówno od świadectw przemysłowych, jak i handlowych.

Następnie R. Fuchs referował projekt podatku szpitalnego. Magistrat przedłożył ustawę o miejskim podatku szpitalnym w Warszawie, lecz komisja finansowo-budżetowa propozycję tę odrzuciła. Referent poddał gwałtownej krytyce ustawę warszawską. Radom nie może takiej ustawy uchylać, gdyż zdaniem mówcy jest ona i niepraktyczna i niesprawiedliwa. Niepraktyczna, bo zbyt wielu jest płatników (siel) i trzeba dużego aparatu do ściągania podatku. Niesprawiedliwa, bo i ubogich pociąga do świadczenia. Kto nie opłacił podatku,

Kareta

w [dobrym stanie do sprzedania.

Cena kor. 10.000.

Wiadomość w Ad. „Głosu”.

8507—3

traci prawo leczenia w szpitalu. Mówca przyznaje wprawdzie, że są trzy klasy płatników, które rozkładają podatek proporcjonalnie do dochodów. Ale jego zdaniem tylko bogaci powinni płacić i za siebie i za biednych. R. Fuchs występował pozornie jako obrońca biednych, w gruncie rzeczy jednak przemówienie jego było na wskroś demagogiczne i miało na oku wyłącznie cele agitacyjne, a nie racjonalną gospodarkę miejską. Zdaniem jego podatek warszawski daje cyfrę niewiadomą, a chodzi o uzyskanie z tego źródła 416,000 koron. Należy zatem nałożyć podatek wedle norm dowolnych na wzór szkolnego.

R. Bielski poddał rzeczowej i umiarkowanej krytyce wywody referenta. Niezależnie od spokojnego tonu jego przemówienia przerywano je wykrzyknikami, na skutek czego przewodnicząca p. Kelles-Krauzowa kilkakrotnie wzywała niektórych radnych do porządku. Mówca uważa ustawę warszawską za jedynie słuszną. Trudności ściągania podatku nie mogą nas odstraszyć. A właśnie to, że wszyscy biorą udział w podatku, ma doniosłe znaczenie społeczne, gdyż jest dla najsłabszych mas szkołą wychowania obywatelskiego. Mają one nie tylko prawa, ale także muszą spełniać obowiązki. Podatek rozłożony proporcjonalnie do stanu majątkowego, od wyjątkowej nędzy nie się ściągać nie będzie. Ustawa zmierza również do tego, żeby nie było dowolności, która może uprzywilejować jednych kosztem drugich. Projekt rad. Fuchsa byłby tylko epizodem gospodarki rabunkowej. Mówca analizuje poszczególne punkty ustawy warszawskiej i wnosi kilka poprawek (jak np.: w szpitalach nie mogą być umieszczani chorzy chronicznie i niedołągi. Dla nich należy utworzyć specjalne przytułki).

Po dłuższej dyskusji wniosek rad. Bielskiego uchwalono. Za wnioskiem głosowało radnych 19, przeciw nikt, opozycja wstrzymała się zatem od głosowania. Ten rezultat dowiódł, że zbyt jaskrawa demagogia niema i w obecnej Radzie powodzenia, gdyż część lewicy głosowała razem z prawicą.

Po przerwie rad. Wigura, jako referent komisji prawnej łącznie z finansowo-budżetową, przedłożył projekt nowego podatku od przyrostu wartości własności nieruchomości. Ze względu na brak miejsca nie będziemy wchodzić w szczegóły projektu i dyskusji, jaka się nad nim wywiązała. Ogólna wesołość w czasie rozpraw nad tym projektem wywołało oświadczenie rad. Brylanta, który stwierdził, że dotąd był w letargu i teraz się dopiero rozbudził. To też rozbudziwszy się, nawoływał gorąco do odrzucenia projektu, bo on daje miecz do ręki kamienicznikom.

Na wniosek R. Kelles-Krauza projekt przyjęto w zasadzie, lecz odesłano go z powrotem do komisji dla rozpatrzenia podniesionych w dyskusji zarzutów i ostatecznego zredagowania.

Na miejsce radnych p. Markowskiego i d-ra Olewińskiego, którzy zrezygnowali, weszli p. Urban Wierzbicki i p. Piotrowski.

Obrady przeciągnęły się do północy.

Dar Narodowy J. Piłsudskiemu.

W poniedziałek, d. 10 b. m. w sali Stow. Kupców pod przewodnictwem wiceprezydenta Warszawy Artura Śliwińskiego odbyło się liczne zebranie organizacyjne Komitetu „Daru dla Piłsudskiego”.

Na wniosek organizatorów zebranie wybrało Komitet Główny, powołując na prezesa honorowego arcybiskupa Aleksandra Kakowskiego, na prezesa Wacława Sieroszewskiego, na wiceprezesów Szymona Askenazego, Jakóba Bojko, Biskupa Galla, Zdzisława Lubomirskiego, gen. Edwarda Rydz-Śmigłego i Anrę Struga, na sekretarza Kazimierza Dłuskiego i na skarbnika Aleksandra Prystora.

Komitet ten wydał odezwę nawołującą do składek.

Wiadomości polityczne.

Niemcy urządzili na Górnym Śląsku wybory komunalne, licząc na to, że terrorem, 10-miesięcznym stanem oblężenia, wygnaniem lub uwięzieniem dziesiątków tysięcy patriotów polskich, złamią ducha polskiego i zdobędą większość. Wynik plebiscytu ogłosiliby wówczas jako gwałt koalicji. Wybory przyniosły Niemcom nieoczekiwaną klęskę. Na listę polską padło — wedle źródeł niemieckich — 75 proc. głosów. Nawet w miastach zniewiezonych, jak w Gliwicach, Opolu, Bytomiu, liczba głosów polskich okazała się niezwykle wielką. W plebiscycie dziesiątki tysięcy urzędników niemieckich, pochodzenia niemieckiego, nie wzięły udziału w głosowaniu, więc stosunek ten zmieni się jeszcze na naszą korzyść.

Najwyższa rada sojuszników zawiadomiła rząd niemiecki, że odbyte dopiero co wybory gminne na Górnym Śląsku uważa koalicja za niebyte, albowiem były one niedopuszczalne, w myśl postanowień traktatu wersalskiego.

Komunikaty i Rozporządzenia urzędowe.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Spraw Wewnętrznych, dotychczas ograniczenia zużycia prądu elektrycznego.

Na zasadzie Rozporządzenia Rady Ministrów z d. 30 Października 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 462) tudzież na podstawie § 1, obowiązującej na obszarach, b. zaboru austriackiego ustawy z dnia 24 lipca 1917 r. (Dz. Pr. P. Nr. 307) zarządzam w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu oraz zgodnie z postanowieniem artykułu 2 punkt f ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. (Dz. Pr. P. P. Nr. 61, poz. 364) na na okres czasu do dnia 2 Lutego 1920 r. na terenie byłego zaboru austriackiego i rosyjskiego co następuje:

1. Oświetlenie ulic i placów publicznych należy ograniczyć do rozmiarów, niezbędnych ze względu na bezpieczeństwo publiczne.

Z powodu dorocznego narodowego święta włoskiego składali 11 bm. władze nasze w Poznaniu, w Białej Sali Bazaru, życzenia swoje przedstawicielom Włoch. O g. 12 min. 30 odbyła się na placu Wolności parada wojskowa. O g. 7 wiecz. został wydany w Bazarze obiad galowy.

We wtorek, 11 bm. Warszawa obchodziła uroczyste włoskie doroczne święto narodowe. W gmachu Filharmonji odbyła się uroczysta akademja. Poseł włoski odwiedził uniwersytet warszawski, gdzie był serdecznie powitany przez władze uniwersyteckie i młodzież. Wygłoszono mowy, podkreślające łączność duchową Polski i Włoch.

Egzystujące od roku 1818
ZAKŁADY DUKARSKO-
LITOGRAFICZNE

„J. K. TRZEBIŃSKI”
wydały własnym nakładem
PLAN MIASTA RADOMIA

Z PRZEDMIĘCIAMI
podług zdjęć K. I. Pauliego
Do nabycia w kantorze drukarni
i we wszystkich księgarniach.

== CENA KORON 10. ==

KRONIKA.

Kalendarz. Dnia: Leopolda W.
Jutra: Edmunda B. W.
Wschód słońca o godzinie 7.11 Zchód o godzinie 4.17.

Radom, 14 listopada.

Z miasta i okolicy.

= Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w sobotę dn. 15 listopada r. b. o godz. 7 wiecz. Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad budżetem.

= Znaczek na plebiscyt. Koło Zjednoczonych Polek, odczuwając żywo każde tętno życia narodowego i pragnąc współdziałać w każdej ojczyściej potrze-

2. Wszelkiego rodzaju reklamy świetlne są wzbronione. Jako reklamę świetlną uważa się wogóle wszelkie oświetlenie napisów, nazwisk, firm na hotelach, sklepach, interesach handlowych, restauracjach, szynkach, kawiarniach, teatrach, kinematografach, domach i t. d.

3. Wszelkie przedstawienia w teatrach, kinematografach, kabaretach oraz innych lokalach zabaw, należy zakończyć o g. 11 wieczorem.

4. Światło w restauracjach i kawiarniach, oświetlających pierwszą klasę akcyzy, należy gasić nie później, jak o g. 12 w nocy; we wszystkich zaś innych zakładach tego rodzaju nie później, jak o godz. 10 wiecz.

5. Dla wewnętrznego oświetlenia zakładów publicznych, jak: restauracje, kawiarnie, cukiernie, hotele, pokoje umeblowane, teatry, pensjonaty, kluby, kinematografy, sale koncertowe i do tańca i t. p. dozwolone jest używanie światła elektrycznego w ilości 3 świec (lub 2,5 Watt) na 1 mt.² podłogi.

6. W przejściach i bramach powyższych zakładów dopuszczalne jest oświetlenie ogólnej mocy, nie wyżej, jak sto świec.

bie, urządzi 16 listopada w Niedzielę sprzedaż znaczka na poparcie plebiscytu na Śląsku. Ratujmy tę perłę Polski, na którą tyle chciwych rąk czyha.

= Z Kół nauczycielskich otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

Do Obywatelstwa m. Radomia.
Zdawało nam się, że Magistrat, jako organ wykonawczy, winien jest, iż dotąd nie otrzymujemy dodatków drożyznianych od miasta, przyznanych nam tak wspaniałomyślnie jeszcze w lipcu.

Dnia 8 bm. poinformowano nas w Magistracie, że Obywatelstwo m. Radomia nie poczuwa się do obowiązków, nie chce płacić podatku szkolnego.

Zapytujemy, czy to prawda jest? Smutne to, ale bez złudzeń zapamiętać winno koleżeństwo jedno: że obójtem jest dla społeczeństwa naszego szkolnictwo ludowe, a dola nauczyciela — kogóż ona obchodzić może?

Delegacja szkół powszechnych
A. Missol, M. Białkowska.

12 listopada 1919.

= Odczyt. W zastraszający sposób rozwierniają się w naszym mieście zakaźne choroby. Niema domu, w którymby nie chorowano. Wypadki śmierci są liczne wśród biednych jak i bogatych. Toteż dr. Adam Horeczak, znany w naszym mieście i okolicy ze swej społecznej, ofiarnej pracy, chętnie zaoferował się wygłosić w Narod. Klubie Robotniczym cały cykl wykładów o chorobach zakaźnych, aby społeczeństwo nasze potrafiło skutecznie z nimi walczyć. W ubiegłą sobotę udzielił dr. Horeczak objaśnień przedwstępnych, a pierwszy rzeczowy naukowy referat wygłosi w lokalu Nar. Klubu Robotn. (Lubelska 36) **punktualnie o godz. 7 wieczorem dn. 15 b. m.** Zarząd Klubu prosi o liczne przybycie aby skorzystać ze sposobności i wysłuchać tak pożytecznych wyjaśnień. Trud i czas stracony przez prelegenta należy wyzyskać.

= Szwadron Radomski. Wszystkim chrześcijanom Matkom w dowód wdzięczności za szczerą pamięć. Przesłała serdeczne „Bóg zapłać” „Szwadron Radomski”. Obecnie 4 szw. II p. ułanów.

7. W sklepach jest dozwolone użycie światła w ilości 4 świec (lub 3 Watt) na 1 mt.² podłogi. Oświetlenie lokali sklepowych po godz. 7-ej min. 15 wieczorem dopuszczalne jest lampami o sile nie wyżej 16 świec (Watt) dla każdego oddzielnego pomieszczenia.

Oświetlenie okien wystawowych jest bezwarunkowo wzbronione.

8. W fabrykach, warsztatach, laboratoriach, szpitalach, aptekach i biurach nie ogranicza się wyraźnie zużycia elektryczności, wskazane jest jednak najoszczędniejsze użycie tejże. W mieszkaniach prywatnych ilość światła nie może przewyższać 3 świec (lub 2,5 Watt) na 1 mt. kw. podłogi. Liczba lamp w pajach (żyrandolach) o ilości lamp ponad 3 winna być zredukowana do połowy.

9. Stałe oświetlenie korytarzy, schodów i ogólnych ustępów po godzinie 10 i pół wieczorem jest wzbronione.

10. Palenie lamp w pomieszczeniach, posiadających oświetlenie dzienne, podczas dnia jest wzbronione.

11. Wykroczenia przeciwko przepisom niniejszego rozporządzenia karane będą grzywną do 3000 marek lub aresztem do 3 miesięcy.

12. Wszelkie przepisy, wydane do

= Kradzież z włamaniem. Dziś w nocy okradziono Spółkę Rolną Radomską w domu przy ul. Marjackiej 12. Złoczyńcy gospodarowali długo w lokalu, gdyż porzucali papiery i rozbili kasę. W kasie znaleźli niewiele, jakieś 1000 do 1500 koron. Woznemu zabrali palto i ubranie. Śpi on w tem samem mieszkaniu, na drugim końcu, lecz nie nie słyszał. Spostrzegł kradzież o czwartej rano, kiedy zabrał się do palenia w piecach. Narobił krzyku, lecz złoczyńcy już dawno umknęli. Śledztwo w toku.

= Z „Lutni”. W dniu 15 listopada r. b., t. j. w sobotę, o g. 8 wieczorem w lokalu T-wa (Lubelska 46, II p.) odbędzie się ogólne roczne zebranie, na które Zarząd zaprasza pp. Członków Towarzystwa.

Nie wątpimy, że w oznaczonym dniu stawia się wszyscy pp. Członkowie, tak popierający jak i czynni, którym dobro i rozwój „Lutni” leży na sercu.

Zwołane na d. 12 bm. zebranie do skutku nie doszło, z powodu przybycia zbyt małej liczby członków.

Z Polski i ze świata.

= Petersburg wymiera z głodu. Wedle ostatnich wiadomości nadeszłych ze stolicy białego cara do Helsingsforsu od miesiąca umarło w Petersburgu 40.000 osób z głodu.

Odpowiedzi Redakcji.

Panu Wojdackiemu. List Szan. Pana zamieścimy w jednym z najbliższych numerów.

O FIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego”

Na szpital św. Kazimierza, jako wyraz uznania dla zalet przedwcześnie zmarłego ś. p. Józefa Karczewskiego i szczerego po nim żalu składają bliscy Jego przyjaciele Mieczysław, Lila i Golek kor. 50. Na konferencję św. Wincentego a Paulo w Radomiu kor. 50.

Dla najbiedniejszych. Jadwiga Sobieszczńska składa koron 50 do dyspozycji Stowarzyszenia Ś-go Wincentego a Paulo.

tychczas w przedmiocie zużywania prądu elektrycznego na ziemiach b. zaboru rosyjskiego i austriackiego, sprzeczne z postanowieniem niniejszego rozporządzenia, tracą swoją moc obowiązującą.

13. Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

14. Dozór nad przestrzeganiem powyższego rozporządzenia przekazuje się władzom administracyjnym I instancji.

Minister Spraw Wewnętrznych:

(—) S. Wojciechowski.

Listopad 1919 r. 3506—1

Rozporządzeniem Sekcji Opieki Ministerstwa Spraw Wojskowych, Ekspozytura Okręgowa w Radomiu zostaje zniesiona z dn. 30 listopada r. b. Inwalidzi i osoby interesowane winny się nadal zgłaszać z powiatów: Radomskiego, Kieleckiego, Opatowskiego, Sandomierskiego do Kieleckiej Okręgowej Ekspozytury, z Kozienickiego do Ekspozytury w Lublinie. Z tym zastrzeżeniem, że rejestracja inwalidów i superrewizja ich będzie się w Radomskiej Ekspozyturze skuteczniać tylko do 15 listopada a wypłata przyznanych rent inwalidom do 30 listopada. 3500—1

A. MAŁECKI

Radom, Lubelska № 31.

Posiada na składzie w wielkim wyborze trumny metalowe i dębowe oraz wieńce metalowe i makartowskie.

FARBA do WŁOSÓW firmy J. LAUTRIN, Paris

barwi włosy siwe i jasne na żądany kolor.

Żądać w składach aptecznych, perfumerjach i u fryzjerów. 2573—

Skład fabryczny na POLSKĘ — Warszawa, Marszałkowska 79, telefon 219-37.

Bezwzględnie wszelkie marki pocztowe używane i czyste kupuje i wysokie ceny płaci Biuro Wschodniowatowych marek pocztowych Sądzińskiego, Lublin Ewangelicka 8. 3502—7

Dnia 11 b. m. wtorek wieczorem sginęła tektura katekturowa z papierami biurowymi. Znalazła zechce łaskawie odnieść pod adresem Długa № 44 m. 6. Poniesione koszta będą z wdzięcznością zwrócone. 3498—1

HERBATA! CUKIER! „HERBACYT”

20 fenigów, pastylka zastępuje w zupełności szklankę wybornej osłodzonej herbaty z cytryną. Żądać wszędzie. Sprzedaż hurtowa u Gener. przedstawicieli. „KOTWICA”, Warszawa Marszałkowska 63, telefon 244-16. 3499—8

MIESZKANIE

poszukuję 3 — 2 pokoi z kuchnią lub bez — wzamian mogą dać mieszkanie w Brwinowie (pod Warszawą). Dajęmu pomogę w opale. Pośrednictwo swoje wynagrodzę. Łaskawe zgłoszenia Skaryszewska 22 por. Matuszewski. 3493—3

Do wynajęcia pokój bez opalu dla urzędniczek lub nauczycielki. Możliwe korzystanie z kuchni. Wiadomość w Administracji „Głosu”. 3483—1

Osoba pojedyncza urzędnicza poszukuje pokój umebłowanego przy rodzinie. Wiadomość Wysoka 4 m. 3. 3496—3

Poszukuję mieszkania składającego się z 2-ch 3-ch pokoi z kuchnią za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość Lubelska № 55 masarnia. 3494—2

Zdolny korepetytor z uniwersyteckim wykształceniem poszukuje lekcji w godzinach popołudniowych od 1—4 klasy gimnazjalnej. Zgłoszenia listowne do Administracji „Głosu Radomskiego” pod „S. S.”. 3497—1

Okradzono pugilares koron 1.500, paszport bilet S na broń, różne dokumenta wydane Henrykowi Potth, Wiadomość hotel Rzymski za zagrodą. 3495—1

Ugubiono legitymację na imię Abram Pome- raniec wydaną przez Mag. Rad. dnia 26 IX 19 r. za № 5413. 3491—1

Ugubiono legitymację na imię Aron Langier wydaną przez Mag. Rad. dnia 7 IV 19 r. za № 1720. 3492—1

Dwaj młodzi urzędnicy kolejowi poszukują pokój jednego lub dwa z kuchnią 1—2 pokoi z kuchnią i meblami, pożądane pomieszczenie z osobnym wejściem. Zgłoszenia do Administracji „Głosu Radomskiego” dla S. S. T 3503—1